

Kawa, Zrywam z iluzją (prod. Fame Beat's)

Iluzja, obłuda, fałszywe przekonania
W lustrze odbicie nie do poznania
Uwolnij umysł patrz prawdzie w oczy
Mimo, że boli przynosi korzyść
/2x

Niezdrowy etap
Pomyślnie się zakończył
Łatwo Nie było
Często piekły oczy
Zatruta strachem
Nie umiałam się pogodzić
Trucizna puszczała, coraz więcej toksyn
A teraz silniejsza na zdrowych warunkach
Ta moja wdzięczność
Za osobisty utarg
Dostałam nie raz kopa, nocna wędrówka
Tak musiał być
Dziś jest ta zwrota
Ponad możliwości mieli cierpliwość
Nie doceniałam
Szłam kurwa na żywioł
Bez zastanowienia, bezkarnie, beztrosko
Mechanizm zaprzeczenia ujawniał się non stop
Gdy wszyscy odeszli
Rodzina z pomocą stanowczo pomogli, nie dali utonąć
Nie szczycę się bagnem, które wciągało
W szponach nałogu opętana przez kłamstwo

Iluzja, obłuda, fałszywe przekonania
W lustrze odbicie nie do poznania
Uwolnij umysł patrz prawdzie w oczy
Mimo, że boli przynosi korzyść
/2x